

Sygn.akt III AUa 1498/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2014 r. w B.

sprawy z odwołania W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy W. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 11 lipca 2013 r. sygn. akt III U 161/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1498/13

UZASADNIENIE

W dniu 22.10.2012r. W. S. złożył w ZUS wniosek o ustalenie uprawnień do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 13.12.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił prawa do świadczenia uznając, iż ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W. S. decyzję zaskarżył, wnosząc od niej odwołanie. W uzasadnieniu wskazał, że niesłusznie nie uwzględniono wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach w SUR w J. w charakterze kierowcy ciągnika, w (...) w P. w charakterze operatora dźwigu oraz w Spółdzielni (...) w C. w charakterze kierowcy operatora dźwigu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 11 lipca 2013 r. oddalił odwołanie. Sąd ten wskazał na przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz.1227 ze zm.) w zw. z §4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze(Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Podkreślił, że na podstawie przedłożonych dokumentów ZUS uznał W. S. staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 11 lat, 6 miesięcy i 28 dni. Nie uwzględnił w tym zakresie okresu zatrudnienia w SUR w J., w (...) w P. i Spółdzielni (...) w C.. Sąd odnosząc się do spornych okresów zauważył, że na okoliczność wykonywania pracy w szczególnych warunkach w Spółdzielni Usług Rolniczych w J. wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a jedynie zaświadczenie wystawione przez Wójta Gminy J., datowane na dzień 04.09.2012r., z którego wynika, że odwołujący był zatrudniony w SUR w J. od dnia 15.09.1976r. do dnia 30.06.1978r. i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, natomiast od dnia 1.07.1978r. do dnia 21.08.1979r. pracę kierowcy ciągnikowego. Wobec zakwestionowania przez ZUS powyższego zaświadczenia, Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe celem ustalenia rzeczywistego charakteru pracy odwołującego w SUR w J.. Z zeznań świadka W. B., który pracował z odwołującym w SUR w J. wynika, że odwołujący był tam zatrudniony jako kierowca ciągnika i mechanik, wykonywał prace rolnicze i naprawiał sprzęt rolniczy. Sąd uwzględnił, że podobnej treści zeznania złożył świadek B. T.. Świadek podał, że W. S. pracował w firmie jako mechanik i kierowca ciągnika – w zależności od potrzeb. Również ten świadek potwierdził, że zazwyczaj w SUR te dwa stanowiska pracy były łączone. Roztrząsając materiał dowodowy Sąd Okręgowy w Ostrołęce zauważył, że z zeznaniami świadków korespondują wypowiedzi wnioskodawcy. W rezultacie Sąd pierwszej instancji uznał, że osobowe źródła dowodowe wskazują na zbieżny stan faktyczny. Prowadząc postępowanie dowodowe Sąd pierwszej instancji skorzystał również z dokumentacji osobowej wnioskodawcy. Podkreślił, że z umowy o pracę z dnia 15.09.1976r. wynika, iż został on zatrudniony w charakterze mechanika w pełnym wymiarze czasu pracy. W karcie obiegowej jako stanowisko pracy wskazane zostało stanowisko traktorzysty. Podobnie w świadectwie pracy z dnia 03.09.1979r. wpisano, że w okresie zatrudnienia w SUR odwołujący zajmował stanowiska mechanika i kierowcy ciągnikowego. W aktach osobowych brak natomiast jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego formalną zmianę angażu odwołującego z mechanika na kierowcę ciągnika. W aktach osobowych nie ma również jakiegokolwiek dokumentu mogącego potwierdzać, choćby w pośredni sposób, że odwołujący jako mechanik pracował wyłącznie w kanałach remontowych. Z uwagi na powyższe, jak również biorąc pod uwagę fakt, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach (a w tym przypadku zaświadczenie wystawione przez Wójta Gminy J.) jako dokument nieurzędowy, podlega kontroli i weryfikacji przez Sąd zarówno, co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej w nim podstawy prawnej, Sąd Okręgowy zwrócił się do Wójta Gminy J. o wyjaśnienie, w oparciu o jakie konkretnie dokumenty z akt osobowych i dokumentacji płacowej wystawił zaświadczenie z 04.09.2012r., w którym zaświadczył, że od 15.09.1976r. do 30.06.1978r. W. S. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, natomiast od 01.07.1978r. do 21.08.1979r. pracę kierowcy ciągnikowego. W odpowiedzi na powyższe Wójt Gminy J. w piśmie z dnia 18.06.2013r. wskazał, że zaświadczenie wystawił w oparciu o świadectwo pracy, angaż z akt osobowych i list płac. Sąd pierwszej instancji zauważył przy tym, że analiza dokumentacji płacowej nie wskazuje nazwy stanowiska zajmowanego przez odwołującego w konkretnych miesiącach a jedynie naprzemiennie działy „warsztat „ bądź „mechanizacja”. Dokumentacja płacowa, podobnie jak akta osobowe, nie potwierdza w szczególności, by odwołujący do końca czerwca 1978r. pracował wyłącznie w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych a od początku lipca wyłącznie w charakterze kierowcy ciągnika.

Zestawiając ustalony stan faktyczny z obowiązującymi przepisami Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983r., w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wynika, że pracami w szczególnych warunkach są okresy wykonywania obowiązków kierowcy ciągnika (dział VIII poz. 3 wykazu A) oraz prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, pod warunkiem, że były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (dział XIV poz. 16 wykazu A w związku z § 2 ust 1 rozporządzenia). Sąd uznał, że z przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów wynika, iż odwołujący w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Usług Rolniczych w J. wykonywał, w zależności od potrzeb, bądź prace kierowcy ciągnika bądź prace mechanika, przy czym te ostatnie nie realizował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych, gdyż szereg napraw wykonywał w tzw. „terenie. W przekonaniu Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że rzeczywisty zakres obowiązków i charakter pracy wykonywanej przez W. S. w SUR w J. nie pozwala na zakwalifikowanie jej jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach bądź szczególnym charakterze w rozumieniu cytowanych wyżej

przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku, gdyż pracy kierowcy ciągnika, jak też prac w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych, niewątpliwie nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego w Ostrołęce, bezprzedmiotowym okazało się ustalenie czy w pozostałych dwóch spornych okresach tj. w okresie od 12.09.1988r. do 17.04.1989r. i w okresie od 18.04.1989r. do 27.05.1991r. odwołujący wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Twierdzenie to wynikało z założenia, że nawet zaliczenie tych okresów do stażu pracy w szczególnych warunkach nie pozwoli na uzbieranie wnioskodawcy wymaganych ustawą 15 lat. W rezultacie Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawca nie udowodnił przesłanki legitymowania się 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Stanowisko to było podstawą do oddalenia odwołania ubezpieczonego.

Apelacje złożył wnioskodawca.

Domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi Okręgowemu w Ostrołęce. Formułując wniosek apelacyjny skarżący powołał się na naruszenie prawa materialnego i procesowego polegającego na naruszeniu przepisu:

- art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., przez zastosowanie niewłaściwej i zawężającej wykładni, w skutek czego uznano, że ubezpieczony pracując w SUR w J. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach,

- art. 233 k.p.c. przez uznaniu za bezprzedmiotowe ustalenie, że odwołujący się wykonywał prace w szczególnych warunkach w okresie od dnia 12.09.1988r. do dnia 17.04.1989r. w Przedsiębiorstwie (...) w P. oraz w okresie od dnia 18.04.1989r. do dnia 27.05.1991r. w Spółdzielni (...) w C..

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący wskazał, że przypadki, w których ubezpieczony wykonywał prace mechanika „w terenie” były bardzo rzadkie. W tym kontekście nieprawidłowe jest stwierdzenie Sądu pierwszej instancji, że prace w tym charakterze nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest niezasadna. Zgłoszenie przez wnioskodawcę zarzutów dotyczących zarówno przepisów prawa procesowego i materialnego ma pewne znaczenie. W orzecznictwie za utrwalony należy uznać pogląd, zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, wyrok SN z dnia 26 marca 2013 r., II PK 216/12, OSNP 2014, nr 1-2, poz. 5). Sąd Apelacyjny stoi przy tym na stanowisku, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zasadzie można podnosić jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje się dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Zarzut naruszenia prawa materialnego winien być bowiem odnoszony do określonego stanu faktycznego - który skarżący akceptuje - a do którego to stanu faktycznego wadliwie zastosowano prawo materialne. Naruszenie prawa materialnego, jak wiadomo, może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (szerzej w tym zakresie por. postanowienie SN z dnia 15 października 2001r. I CKN 102/99; wyrok SN z dnia 05 października 2000r. II CKN 300/00; postanowienie z dnia 28 maja 1999r. I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999, nr 11-12, s. 34 ; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998r. I CKN 424/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 136).

Oznacza to, że w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący postrzega go w specyficzny sposób. Uważa, że Sąd pierwszej instancji błędnie ocenił wiarygodność i moc dowodów,

gdyż uznał za bezprzedmiotowe ustalenie, czy wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach w okresach od dnia 12.09.1988 r. do dnia 17.04.1989 r. i od dnia 18.04.1989 r. do dnia 27.05.1991 r. Zestawienie to jest zaskakujące, jeżeli uwzględni się arytmetykę, na którą powołał się Sąd pierwszej instancji. W apelacji wnioskodawca nie kontestuje spostrzeżenia Sądu, z którego wynika, że uwzględnienie tych dwóch okresów pracy nie pozwoli na „uzbieranie” łącznego stażu 15 lat pracy w szczególnych warunkach (przy założeniu, że okres od dnia 15 września 1976 r. do dnia 21 sierpnia 1979 r. nie posiada takiego statusu). W tych okolicznościach, poruszając się na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, można by co najwyżej twierdzić, że Sąd pierwszej instancji odmawiając oceny części materiału dowodowego naruszył przepis art. 328 § 2 k.p.c. Założenie to mogłoby być aktualne tylko wówczas, gdyby pominięta podstawa faktyczna rozstrzygnięcia miałyby dla niego determinujące znaczenie. W przedmiotowej sprawie tak jednak nie jest (pomijając nawet, że apelujący nie zgłosił zarzutu naruszenia tego przepisu prawa procesowego). Spostrzeżenie to wynika z założenia, że art. 233 § 1 k.p.c. konweniuje z art. 227 k.p.c., a ten za przedmiot dowodu obiera jedynie fakty mające dla sprawy istotne znaczenie. W rezultacie, staje się jasne, że pominięcie ustaleń faktycznych (dokonania oceny wiarygodności i mocy części dowodów), w sytuacji, gdy nie mają one wpływu na finalny wynik sprawy nie stanowi naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Czynnikiem ten koryguje obowiązki sądu w zakresie rozstrząsania wiarygodności i mocy dowodów. Oznacza to, że chybiony jest zarzut apelacyjny koncentrujący uwagę na prawie procesowym.

Pozostając jeszcze w tym nurcie rozważań, należy zauważyć, że apelujący nie kwestionował ustaleń faktycznych dotyczących zatrudnienia w SUR w J.. Zastrzegł jedynie, że prace poza kanałami remontowymi wykonywał bardzo rzadko. Twierdzenie to nie koresponduje z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Świadek W. B. nie wspomina wcale o pracy w kanałach remontowych. Podobny wniosek można wyprowadzić po zapoznaniu się z zeznaniami świadka B. T.. Jedynie wnioskodawca przesłuchiwany jako strona stwierdził, że jako mechanik pracował głównie w kanałach remontowych, a gdy sprzęt się zepsuł to jechał w teren, aby go naprawić. W ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji próżno szukać stwierdzenia, że prace mechanika wnioskodawca wykonywał głównie w kanałach remontowych. Sąd ten jedynie stwierdził, na podstawie oceny całokształtu materiału dowodowego, że ubezpieczony nie pracował jako mechanik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych. Zestawienie to ma znaczenie. Apelujący, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłaszając zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., w istocie imputuje Sądowi pierwszej instancji dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych, od tych, które zostały poczynione. Sytuacja ta w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji ma dwojakie konsekwencje. Po pierwsze, brak zarzutu naruszenia prawa procesowego w tym zakresie sprawia, że Sąd Apelacyjny jest związany oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Po drugie, gdyby nawet uznać, że twierdzenia wnioskodawcy zawarte w apelacji stanowią „ukryty” zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. to w układzie materiału dowodowego nie sposób przyjąć, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne zarzucenie naruszenia tego przepisu wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (wyrok SN z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, Lex Polonica nr 2111041). Nie można przy tym pominąć, że to na wnioskodawcy spoczywał ciężar dowodowy wykazania, że przepracował 15 lat w szczególnych warunkach. Skoro w sprawie świadkowie nie potwierdzają, że wnioskodawca przez zdecydowaną większość czasu pracował w kanałach remontowych, a wniosek taki nie wynika również z dokumentów, to ustalenia w tym zakresie dokonane przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce nie mają charakteru dowolnego. Wręcz odwrotnie twierdzenia apelującego zawarte w apelacji należy uznać za nie korespondujące z całokształtem materiału dowodowego.

Sumą tych rozważań jest spostrzeżenie, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego, a dokonane przez niego ustalenia faktyczne są miarodajne w procesie subsumpcji prawa.

Wyłącznie w celu porządkowym wypada wytknąć skarżącemu, że w sposób niepełny powołał się na naruszenie prawa materialnego. Pominął przepis § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lutego 1983 r. Jest to o tyle ważne, że Sąd pierwszej instancji na tej normie oparł rozstrzygnięcie. Odwołując się do treści § 2 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U., nr 8, poz. 43 ze zm.) wypada podkreślić, że zaliczenie okresu pracy do zatrudnienia w szczególnych warunkach jest możliwe, gdy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Statusu takiego nie posiada okres zatrudnienia, w którym pracownik wykonuje poza czynnościami zaliczonymi do prac w szczególnych warunkach również inne prace (np. prace poza kanałem remontowym) nie wymienione w załączniku do rozporządzenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Wprawdzie od tej zasady istnieją odstępstwa, jednak nie mają one zastosowania do pracy wnioskodawcy. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 Lex 550990 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310). Kierując się miarodajnym stanem faktycznym sprawy należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom apelującego wykładnia przepisu znajdującego się w wykazie A działu XIV, poz. 16 dokonywana jest w sposób zawężający. W orzecznictwie wskazuje się, że czynności w postaci napraw i remontów pojazdów mechanicznych, aby mogły być zakwalifikowane jako praca w warunkach szczególnych ujęta w wykazie A, dział XIV, poz. 16, musiałyby być wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych (wyrok SA w Krakowie z dnia 19 czerwca 2013 r., III AUa 1397/12, LEX nr 1362701, wyrok SN z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, OSNP 2009, nr 21-22, poz. 290, wyrok SA w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2014 r., III AUa 774/13, LEX nr 1415803, wyrok SA w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2013 r., III AUa 1505/12, LEX nr 1314762, wyrok SA w Krakowie z dnia 7 maja 2013 r., III AUa 1540/12, LEX nr 1321941). Wskazany kierunek wykładni nie dotyczy zresztą wyłącznie pracy w kanałach remontowych. Wpisuje się on w ogólną tendencję polegającą na odstąpieniu od interpretowania przepisów dających prawa do wcześniejszej emerytury w sposób rozszerzający (wyrok SN z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, LEX nr 1130388, wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 133/13, LEX nr 1399913, wyrok SN z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121, wyrok SN z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218, wyrok SN z dnia 23 października 2006 r., I UK 128/06, OSNP 2007, nr 23-24, poz. 359).

Przeprowadzony wywód podważa wiarygodność zarzutu apelacyjnego dotyczącego przepisu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że wnioskodawca wykonywała jako mechanik również naprawy w terenie (poza kanałami remontowymi) jest równoznaczne z uznaniem, że ubezpieczony nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach (czyli stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zgodnie z § 2 rozporządzenia). Dlatego Sąd Apelacyjny zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.